

POSTANOWIENIE

22 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 22 marca 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
przeciwko R.M. i M.M.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 15 września 2022 r., I AGa 135/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
na rzecz R.M. i M.M. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

(J.T.)

UZASADNIENIE

Powódka I. sp. z o.o. w J. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie, uwzględniającego apelację pozwanych R. M. i M. M. od wyroku Sądu pierwszej instancji w sprawie o zapłatę na podstawie art. 299 k.s.h.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych.

Pierwsze z nich miało dotyczyć tego, czy wykazanie zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych określonych w art. 299 § 2 k.s.h. może nastąpić przez

zastosowanie domniemania faktycznego; skarżąca wskazała przy tym, że w jej ocenie przywołany przepis ustanawia domniemania prawne i podała w wątpliwość możliwość wzruszenia tego domniemania przez zastosowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.).

Drugie zagadnienie prawne miało dotyczyć tego, czy przed 1 stycznia 2016 r. użyte w art. 299 § 2 k.s.h. sformułowanie „we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości” odnosiło się wyłącznie do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku dłużnika, czy też może obejmowało również wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu – przy czym pierwszy z wariantów miałby wykluczać egzonercję członków zarządu w razie złożenia przez nich wniosku o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu. Jednocześnie powódka wskazała, że konieczne jest rozważenie, „czy termin złożenia wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu ma wpływ na ustalenia dotyczące zakresu szkody wierzyciela w stosunku do roszczeń powstałych po dniu złożenia takiego wniosku”. Drugi ze wspomnianych tu wątków – dotyczący zakresu szkody – nie został szerzej rozwinięty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (postanowienie SN z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć zatem taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której pytanie zostało zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Pierwsze ze sformułowanych przez skarżącą pytań nie nosi cechy istotności. Wywody powódki nie tłumaczą bowiem, dlaczego miałyby być uznana za kontrowersyjną kwestia dopuszczalności ustalenia w drodze domniemania faktycznego przesłanek wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h. (przy czym w sprawie chodzi konkretnie o brak szkody). Niezależnie od tego, że wywodzenie z przywołanego przepisu domniemania prawnego w rozumieniu art. 234 k.p.c. już *prima facie* budzi poważne wątpliwości, wypada zauważyć, że nawet w takim wariacie obalenie domniemania przez przeprowadzenie dowodu przeciwności może nastąpić w każdy sposób, w tym za pomocą domniemania faktycznego. W polskim porządku prawnym nie obowiązuje legalna teoria dowodów; zasadniczo każdy fakt może być zatem wykazany w dowolny sposób. Skarżąca poprzestała na opisanu ogólnych kwestii związanych z domniemaniem prawnym oraz domniemaniem faktycznym, jednak nie przedstawiła argumentów mogących świadczyć o tym, by kontrowersyjne było wnioskowanie Sądu Apelacyjnego, który w drodze domniemania faktycznego ustalił niewystąpienie po stronie powódki szkody, a ocena prawidłowości takiego działania stanowiła poważny problem jurydyczny. Jedynie dla porządku należy zatem dodać, że na gruncie art. 299 § 2 k.s.h. wystąpienie szkody nie jest faktem w rozumieniu art. 6 k.c.; wspomnianym faktem jest brak szkody, a ciężar jego udowodnienia – w dowolny sposób, w tym przez wykazanie faktów, które umożliwią przeprowadzenie rozumowania na podstawie art. 231 k.p.c. – spoczywa na członku zarządu.

Co się tyczy drugiego z zagadnień, to skarżąca nie wykazała, by miało ono charakter istotny; nie występuje ono również „w sprawie”, co jest niezbędnym elementem zaktualizowania się przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Przedstawiona przez powódkę argumentacja sprowadza się do wskazania, że terminologia używana w art. 299 § 1 k.s.h. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r. była niespójna, a art. 533 i art. 534 p.u.n. w szczególny sposób określały rozumienie pojęcia „postępowanie upadłościowe” oraz „postępowanie naprawcze”. Skarżąca zacytowała również jednostkową wypowiedź przedstawiciela nauki prawa, z której wynika, że złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu nie zwalniało członków zarządu spółki z odpowiedzialności, o której mowa w art. 299 § 1 k.s.h. – pomijając przy tym, zdecydowanie dominujące ilościowo, stanowiska odmienne.

Pierwotne brzmienie art. 299 k.s.h. istotnie nie było adekwatne do unormowań zawartych w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze. Jest to o tyle oczywiste, że Kodeks spółek handlowych jest aktem starszym od tej ustawy; brzmienie wspomnianej ostatnio regulacji było zsynchronizowane z modelem postępowań insolwencyjnych kształtowanym przez dawne akty prawne, to jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r.: (1) Prawo upadłościowe oraz (2) Prawo o postępowaniu układowym. Brak pełnej spójności terminologicznej oraz brzmienie art. 533 i art. 534 p.u.n. istotnie mogły (zagadnienie to ma bowiem znaczenie historyczne) stwarzać pewne trudności, jednak skarżąca nie wykazała, by przeradzały się one w istotne zagadnienie prawne w opisanym wyżej rozumieniu.

Powyższa okoliczność jest jednak wtórna względem kwestii dalej idącej: że ewentualne zagadnienie dotyczące poruszanej przez skarżącą kwestii nie przekłada się na wynik postępowania, a w konsekwencji – nie występuje w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny ustalił bowiem, że powódka nie poniosła szkody; kwestia ta była przy tym omawiana w ramach pierwszego ze sformułowanych przez skarżącą zagadnień.

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała oczywistą zasadność skargi. Podniosła przy tym, że Sąd Apelacyjny błędnie stwierdził, iż „[...] norma art. 231 KPC wprost nakazywała Sądowi Okręgowemu ustalenie” faktu braku poniesienia przez skarżącą szkody. Zdaniem skarżącej użyte w przywołanym przepisie sformułowanie „sąd może” stwarza po stronie sądu jedynie możliwość, a nie obowiązek uznania określonych faktów za ustalone. Jednocześnie powódka stwierdziła, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 378 § 1 k.p.c. w stopniu prowadzącym do wniosku o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, gdyż w apelacji pozwanych nie wskazano na naruszenie art. 231 k.p.c.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie SN z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie SN z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Skarga kasacyjna powódki nie jest oczywiście uzasadniona w opisanym wyżej rozumieniu.

Co się tyczy zastosowania w sprawie art. 231 k.p.c., to skarżącej umykają trzy podstawowe kwestie.

Po pierwsze, w istocie to Sąd Apelacyjny samodzielnie zastosował art. 231 w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. Ocena, czy powinien był to zrobić Sąd Okręgowy, nie ma zatem znaczenia. Przedmiotem kontroli jest bowiem obecnie wyrok Sądu

drugiej instancji i to ten właśnie Sąd uzupełnił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o ustalenie co do braku szkody po stronie powódki.

Po drugie, sposób zastosowania art. 231 (w zw. z art. 391 § 1 zd. 1) k.p.c. nie podlega kontroli kasacyjnej z uwagi na art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. (wyrok SN z 28 maja 2021 r., I CSKP 105/21).

Po trzecie, oczywiście błędne jest stwierdzenie, że art. 231 k.p.c. stwarza po stronie Sądu jedynie możliwość ustalenia określonego faktu. Sformułowanie „sąd może”, wskazujące na określoną kompetencję sądu, oznacza, że ustalenia faktyczne mogą być dokonywane nie tylko na podstawie dowodów świadczących wprost o faktach istotnych dla sprawy, lecz także na podstawie wnioskowania „z faktów o faktach”. Jeżeli jakiś fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zgłoszony w ramach twierdzeń stron, daje się ustalić na podstawie domniemania faktycznego, to do prawidłowej oceny materiału dowodowego należy także przeprowadzenie rozumowania, z którego wynikać będzie stosowne ustalenie; prawidłowe rozpoznanie sprawy, w tym także zastosowanie art. 231 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., jest bowiem obowiązkiem sądu.

Z kolei rzekomo oczywiste naruszenie art. 378 § 1 k.p.c., mające prowadzić do wniosku o wystąpieniu stanu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie zostało wykazane w stopniu umożliwiającym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Pozwani istotnie nie zawarli w apelacji zarzutu naruszenia art. 231 k.p.c., poprzestając na wskazaniu na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Skarżąca, skupiając się na wywodzonym z art. 378 § 1 k.p.c. związaniu sądu drugiej instancji zarzutami naruszenia przepisów postępowania i na uchwale siedmiu sędziów SN – zasadzie prawnej – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, pomija jednak, że w polskim prawie procesowym cywilnym obowiązuje zasada apelacji pełnej, polegająca na tym, że sąd drugiej instancji ponownie bada sprawę, a nie tylko dokonuje oceny apelacji. Już w przywołanej przez powódkę uchwale obszernie wyjaśniono, że obowiązkiem sądu odwoławczego jest poczynienie własnych ustaleń faktycznych, także w ramach wnioskowania z faktów o faktach. Ustalenia sądu pierwszej instancji nie są wiążące dla sądu drugiej instancji, a obowiązek dokonywania ustaleń przez sąd odwoławczy w postępowaniu apelacyjnym nie zależy od tego, czy w apelacji został

podniesiony zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub braku tych ustaleń (wyrok SN z 18 października 2017 r., II CSK 65/17).

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ms]